

# BUKSZPANOM NA RATUNEK



Właśnie sąsiedzi wykarczowali dwa, kiedyś dorodne, krzewy bukszpanu - teraz całkowicie zniszczone przez gąsienice, inny sąsiad już kilka dni temu spalił zainfekowane krzewy, zupełnie

usechł mały krzaczek bukszpanu na cmentarzu. My też walczymy, aby uratować nasze krzewy, które w przydomowym ogródku rosną już prawie 20 lat.

A wszystkiemu winna ćma bukszpanowa, przywleczona do Polski niedawno, być może z Niemiec, gdzie pojawiła się ok. 10 lat temu lub Holandii (motyl pochodzi z Azji Wschodniej). Ten niepozorny, nawet dość ładny, motyl nie podobał sobie krzewy bukszpanu i nie nad nimi litości. Kto nie podejmie walki z tym szkodnikiem, skazany jest na pożegnanie się z pięknym krzewami. My tę walkę podjęliśmy już w ubiegłym roku. Ręcznie usuwaliśmy zielone gąsienice, „tłuste” i bardzo żarłoczne, dokonaliśmy też dokładnego oprysku. Krzewy przeżyły i wczesną wiosną wypuściły zielone liście. Myśleliśmy, że w tym roku ćma „odpuściła”. Ale nadzieja okazała się płonna. Któregoś dnia trafiliśmy na pierwszą gąsienicę. Zaczęliśmy rozgarniać gałęzie i wtedy zobaczyliśmy, jak wiele larw żeruje na liściach i gałązkach, ręcznie zebrałmy ponad 2000 gąsienic, niektóre były jeszcze w kokonie. Do tego przeprowadziliśmy



dwukrotny oprysk - preparatami „Polysect” i „Mospilan” (na rynku dostępne są też inne preparaty).

Dzisiaj wydaje się, że gąsienic już nie ma, a i motyli nie widać. Jednak zanim przystąpiliśmy do walki ze szkodnikiem, gąsienice zdążyły już sobie „podjeść” i zwłaszcza dolne i wewnętrzne partie krzewów trochę zniszczyły. Ale te „oskubane” gałązki już zaczynają wypuszczając nowe liście, pięknie się odradzają.

Jeśli mają państwo na swoich działkach, w ogródkach, przed domami bukszpanowe krzewy, trzeba im się przyjrzeć, bo w krótkim czasie mogą paść ofiarą żarłocznych ciem, a dokładniej - ich gąsienic.

Sprzymierzeńcem w walce z nimi stają się też powoli ptaki - sikory, wróble, które, jak zaobserwowaliśmy, wlatują między gałązki i energicznie wyskubują „robaki”. (js)



## Po asfalcie ul. św. Wojciecha

W tym roku zostanie przeprowadzony remont ul. św. Wojciecha. Chodzi o niespełna kilometrowy odcinek drogi, który połączy ul. Cichą z DW 449 w Rojowie. Będzie to najkrótszy odcinek łączący drogę wojewódzką z Zespołem Szkolno-Przedszkolnym. Na ogłoszony przez miasto przetarg na budowę tej drogi wpłynęły trzy oferty - każda poniżej 1.200.000 zł. Z nich zostanie wyłoniony wykonawca robót, bowiem wszystkie oferty mieszczą się w nakreślonych przez inwestora (miasto i gmina Ostrzeszów) ramach finansowych, wynoszących 1.600.000 zł.

## Nowa dachówka nad kruchtą



W maju rozpoczął się remont dachu nad kruchtą przy głównym wejściu do kościoła farnego. Trwa wymiana dachówki, po której już cały dach gotyckiej fary będzie nowy i lśniący.

## Sznur samochodów



Ulica Piastowska - piątek, godz. 14.44.

## Konikami na Kobylą Górę



Te młode amazonki dziarsko podążają na swoich konikach ku szczytowi Wielkopolski - Kobylej Górze. Piesi wędrowcy zostali trochę w tyle, bo wiadomo - na „kobyłkę” szybciej na koniku.

## Wystawka „małpek”



Puste buteleczki po alkoholu to, niestety, częsty widok na skwerach, w parku, na ulicy... Jednak w tym przypadku mamy do czynienia z prawdziwym „artystą”, który po opróżnieniu buteleczek z alkoholem, zwanych „małpkami”, poukładał je na murku kamienicy przy ul. Farnej. Taka półeczka na wódeczkę, naprzeciw kościoła farnego... to raczej kiepski pomysł.

**KUPIŁEŚ, SPROWADZIŁEŚ POJAZD?**

**ZAREJESTRUJEMY  
GO ZA CIEBIE**

**ZALATWIAMY:**

- 】 Urząd Celny - akcyza
- 】 Urząd Skarbowy
- 】 Wydział komunikacji - rejestracja
- 】 Tłumaczenia - wszystkie języki
- 】 Ubezpieczenia

**Tablice rejestracyjne odbierzesz u nas!**

**FCG**  
grupa  
bezpieceniowa  
finansowa

ul. Zamkowa 30, 63-500 Ostrzeszów

tel. 62 730-01-62  
kom. 730 269 195  
Pn. - Pt. od 8.00 do 16.00